

**TEZA: -**

**WO-156/21**

**ORZECZENIE**

z dnia 10 stycznia 2022 r.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie**

w składzie:

Przewodniczący: **S WSD Leszek Krupa** /sprawozdawca/

**Sędziowie: S WSD Dariusz Smejda**

**S WSD Rafał Rybnik**

Protokolant: Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Wacława Góreckiego  
po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2022 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego B. T.  
obwinionego o popełnienie trzech przewinień dyscyplinarnych:

- 1) określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 i w związku z art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (przyjęty Uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r.);
- 2) określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 62 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (przyjęty Uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r.);
- 3) określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 62 ust.2 Kodeksu Etyki Pracy Radcy Prawnego (przyjęty Uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r.).

z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 24 czerwca 2021 r., sygn. akt DO 8/21

**orzeka:**

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie;
- 2) zasądza od obwinionego koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w kwocie 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

## UZASADNIENIE

Do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych wpłynęła dnia 1 września 2020 r., w formie wiadomości e-mail, skarga dyscyplinarna na radcę prawnego B. T. Skarżący następnie, na skutek pisma wystosowanego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych B. W., przesłał pisemną skargę z dnia 13 listopada 2020 r.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych B. W. przed wydaniem postanowienia w sprawie wszczęcia dochodzenia czy przedstawienia obwinionemu zarzutów i w efekcie wydania wniosku o ukaranie z dnia 5 kwietnia 2021 r., kilkakrotnie wzywała obwinionego do złożenia przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych pisemnych jak i ustnych wyjaśnień w sprawie, jednakże obwiniony nie ustosunkował się na żadne z wezwań.

Na tej podstawie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych zarzucił obwinionemu B. T., że:

1. w dniu 19.12.2019 r. w swoim piśmie procesowym z dnia 19 grudnia 2019 r. zawarł stwierdzenie: „W związku z przebiegiem posiedzenia mediacyjnego w dniu 18.12.2019 r. przeprowadzonego w (...) z udziałem Stron - A. C. i M. C. w obecności mediatora - Pani A. S. i niżej podpisanego pełnomocnika powoda, w tym potwierdzenie przez M. C., że od kilku lat trwa odpłatne wynajmowanie nieruchomości położonej w J. przy ul. (...), której jest współwłaścicielem w 50% „.....” **Pani M. C. potwierdziła w trakcie posiedzenia mediacyjnego w dniu 18.12.2019 r. że podane wyżej należności czynszowe faktycznie są uzyskiwane i wyjaśniła, że większość tych pieniędzy przejmują i są do dyspozycji dzieci: K. i P. C.. Pozwana z tej kwoty uzyskuje - jak powiedziała - tylko jak powiedziała „parę setek”, a ponadto ww. dzieci opłacają za nią opłaty związane z wynajmowaniem przez nią i przez córkę J. C. (najmłodsze dziecko stron) lokalu mieszkalnego w kwocie 2100 zł miesięcznie...”...** Pani M. C. stwierdziła w trakcie mediacji, że te wszystkie informacje o swoich z najmu, o wynajmie itp. przekazała swojemu pełnomocnikowi, że pełnomocnik o wszystkim wiedział. Podała również, że kwota 8000 zł - jak w pozwie wzajemnym - to był pomysł jej pełnomocnika i że to on wyliczył, że powinna domagać się je otrzymać od byłego męża taką kwotę alimentów” czym nie zachował w tajemnicy wobec sądu orzekającego w sprawie, przebiegu i treści pertraktacji ugodowych, w których brał czynny udział,

- tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 75 ze zm.) w zw. z art. 6 w związku z art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (przyjęty Uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r.);
2. w okresie od 04.11.2020 r. i nadal wzywany pismem z dnia 20.10.2020 r. przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego B. W. nie złożył pisemnych wyjaśnień w sprawie ze skargi B. Ł.,
- tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia r. o radcach prawnych (t. j. Dz. U. z 2020 r. poz. 75 ze zm.) w zw. z art. 62 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (przyjęty Uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r.);
3. w dniu 15.03.2021 r. ponownie (3) wezwany pismem z dnia 24.02.2021 r. przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego B. W. do stawienia się (...), celem przesłuchania, nie stawił się i nie usprawiedliwił w należyty sposób swojej nieobecności mimo, iż w/w wezwanie zostało doręczone w dniu 12.03.2021 r.
- tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia o radcach prawnych (t. j. tekst jednolity Dz. U. z 2018 r. poz. 138) w zw. z art.62 ust.2 Kodeksu Etyki Pracy Radcy Prawnego (przyjęty Uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r.).

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych poczynił ustalenia faktyczne, zgodnie z którymi obwiniony B. T. występował jako pełnomocnik strony powodowej w postępowaniu przed Sądem Rejonowym Wydział Rodzinny i Nieletnich, w sprawie prowadzonej pod sygn. akt III RC 290/19. W tym postępowaniu, obwiniony dnia 19.12.2019 r. złożył pismo procesowe powołując się w nim m.in. na przebieg postępowania mediacyjnego prowadzonego między stornami a zakończonego niezawarciem ugody sądowej, w tym w szczególności poprzez zawarcie stwierdzeń: „W związku z przebiegiem posiedzenia mediacyjnego [...], w tym potwierdzenie przez M. C., że [...]” oraz „Pani M. C. potwierdziła w trakcie posiedzenia mediacyjnego w dniu 18.12.2019 r. , że [...]” a także „Pani M. C. stwierdziła w trakcie mediacji, że [...]”.

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego powyższe zachowania obwinionego wypełniły przesłanki przewinień dyscyplinarnych zarzuconych mu we wniosku o ukaranie. Sąd w sporządzonym uzasadnieniu podkreślił obowiązek wykonywania czynności przez radców

prawnych z należytą starannością wymaganą od specjalisty. Wszystkie czynności zawodowe, wykonywane przez radcę prawnego, mają być rzetelne i uczciwe, zgodne z prawem i zasadami etyki zawodowej oraz dobrymi obyczajami, a także przestrzegać charakterystycznego dla wykonywanego zawodu radcy prawnego związania pełnomocnika tajemnicą zawodową przy pełnieniu obowiązków zawodowych. W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego obwiniony w niniejszej sprawie nie dochował powyższych zasad dopuszczając się przewinień dyscyplinarnych opisanych we wniosku o ukaranie. Na tej podstawie oraz kierując się doświadczeniem życiowym Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego o rzekomych okolicznościach pozyskania przez niego ujawnionych w piśmie informacji w inny sposób niż wskazany w treści pisma z dnia 19.12.2019 r. Przyjmując nawet dobrą wolę radcy prawnego w przedmiotowym działaniu, nadal działanie takie stanowi poważne naruszenie zasad etyki zawodowej i przewinienie dyscyplinarne.

W zakresie zarzutu nr 2 i 3 opisanych we wniosku o ukaranie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny również nie miał wątpliwości co do winy obwinionego i z tego względu uznał obwinionego winnym wszystkich zarzucanych mu czynów. Wskazać należy, że zgromadzony materiał dowodowy w sprawie potwierdza, iż obwiniony zarówno nie złożył pisemnych wyjaśnień na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych, jak również nie stawiał się na żaden z wyznaczonych terminów celem przesłuchania go czy następnie postawienia zarzutów, mimo pouczenia go o możliwości nałożenia na niego kary przewidzianej przepisami prawa za tego rodzaju czyny.

Na podstawie powyższego, Sąd uznał, że zarówno sam fakt dopuszczenia się przez obwinionego zarzucanych mu czynów, jak również jego wina w tym zakresie nie budzą wątpliwości.

Obwiniony wniósł odwołanie z dnia 30 sierpnia 2021 r. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 24 czerwca 2021 r., sygn. akt DO 8/21, zaskarżając je w całości. Obwiniony wniósł o zmianę orzeczenia poprzez uniewinnienie go od popełnienia zarzucanych mu czynów, albo uchylenie orzeczenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz powołał dowody z zeznań świadków na okoliczność rozmów przeprowadzonych w siedzibie, w której wyznaczone zostały mediacje z udziałem mediatora sądowego oraz przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do dowołania.

Obwiniony w odwołaniu podniósł następujące zarzuty:

1. oczywisty błąd w ustaleniach faktycznych sprawy przyjętych przez Sąd Dyscyplinarny za podstawę orzeczenia, skutkujący bezpośrednio i niewątpliwie na treść wydanego w sprawie orzeczenia na skutek przyjęcia przez Sąd Dyscyplinarny stanowiska, że obwiniony B. T. powziął informacje ujęte w piśmie procesowym z dnia 19.12.2019 r. (sporządzonym w sprawie III RC 209/19 SR (...)) na posiedzeniu mediacyjnym sensu stricte, podczas gdy w rzeczywistości informacje ujęte w piśmie procesowym z dnia 19.12.2019 r. zostały uzyskane w trakcie rozmowy obwinionego i p. A. C. z Panią M. C. oraz z Panią J. C. w miejscu, w którym doszło do mediacji z udziałem mediatora sądowego - w trakcie „luźniej” rozmowy przed rozpoczęciem formalnego posiedzenia przy udziale mediatora oraz poszukiwania sposobu kompromisowego załatwienia spraw rodzinnych oraz Pana A. C., jego byłej małżonki - M. C. i córki - J. C.;

2. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych poprzez bezzasadne przyjęcie przez Sąd Dyscyplinarny I instancji, że działanie obwinionego opisane w pkt. 1 wniosku o ukaranie stanowiło naruszenie etyki zawodu radcy prawnego - bez wskazania skorelowanego z tym przepisem konkretnego przepisu prawa rangi ustawowej lub mającej cechy powszechnie obowiązującego przepisu prawa, a jedynie ogólnikowe przywołanie przepisów art. 6 i art. 21 kodeksu etyki zawodowej radców prawnych - bez rzetelnej i na konfrontacji z brzmieniem dyspozycji art. 183<sup>4</sup> k.p.c. - a przez to bezzasadne przyjęcie, że w prawdziwych okolicznościach przedmiotowej sprawy doszło do naruszenia tajemnicy zawodowej, a mianowicie treści pertraktacji ugodowych, w których obwiniony brał czynny udział;

3. naruszenie przepisów postępowania na skutek przeprowadzenia postępowania dowodowego zarówno przez Rzecznika Dyscyplinarnego, jak i przez Sąd Dyscyplinarny, które w istocie rzeczy nie zmierzało do rzetelnego i kompleksowego wyjaśnienia faktycznych i prawdziwych okoliczności przedmiotowej sprawy, a przez to chybione uznanie, iż sprawa dojrzała do rozstrzygnięcia na podstawie zebranego materiału dowodowego przedstawionego przez rzecznika dyscyplinarnego pomimo, że w dniu wydania orzeczenia istniało szereg dowodów, które wskazywały na inny realny stan rzeczy przedmiotowej sprawy niż ustalił to Sąd Dyscyplinarny

4. fałszywe, chybione i bezpodstawne przyjęcie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny na podstawie procesowej relacji Rzecznika Dyscyplinarnego przedmiotowej sprawy - że obwiniony nie odniósł się do wniosku - wbrew prawdziwym okolicznościom Rzecznika Dyscyplinarnego w kwestii przedłożenia dokumentu na okoliczność swojego zakażenia wirusem COVID 19 skutkującego niedyspozycją zdrowotną oraz tego, że obwiniony przebywał na izolacji i na kwarantannie albowiem w rzeczywistości było tak, iż w sposób ustalony w trakcie rozmowy telefonicznej

obwiniony przesłał (per telefon komórkowy - MMS) Rzecznikowi Dyscyplinarnemu - w dniu 03.12.2020 r. zdjęcie dokumentu medycznego, z którego wynikało, że u obwinionego w dniu 23.11.2020 r. stwierdzono zakażenie wirusem COVID 19, o czym powiadomił Rzecznika w trakcie rozmowy telefonicznej;

5. naruszenie przepisów postępowania w stopniu oczywiście wpływającym na rozstrzygnięcie sprawy na skutek nie rozpoznania sprawy w sposób obiektywny, w szczególności poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodów, które pozwoliłyby wyjaśnić prawdziwy stan rzeczy w przedmiotowej sprawie zwłaszcza na skutek nie przeprowadzenia dowodu z protokołu rozprawy z dnia 12.08.2020 r. przeprowadzonej po powiadomieniu przez r.pr. B. Ł. w sprawie sygn. akt III RC 290/19/K - na kanwie której pełnomocnik przeciwnika procesowego złożył skargę na postępowanie obwinionego oraz z innych pism procesowych, które zostały sporządzone po terminie posiedzenia mediacyjnego oraz po spotkaniu w siedzibie mediatora w K. z udziałem A. C. i moim - jako jego pełnomocnikiem - z byłą żoną oraz z córką mojego M.;

6. naruszenie przepisów postępowania na skutek sporządzenia uzasadnienia wydanego orzeczenia dyscyplinarnego w sposób, które nie ma walorów i nie spełnia wymogów stawianych prawem albowiem nie stanowi należytego uzasadnienia wydanego orzeczenia, w szczególności na skutek absolutnie nieprzekonywującej konstatacji Sądu Dyscyplinarnego (str. 9 uzasadnienia), iż literalne sformułowania pisma procesowego z 19.12.2019 r. stanowią oczywiste potwierdzenie popełnienia deliktu etycznego i stanowią - rzekomo nieudolną próbę uniknięcia odpowiedzialności obwinionego za popełniony delikt - bez wykazania co skłoniło Sąd do takiego stanowczego wniosku; na skutek nie wskazania na jakich dowodach Sąd I instancji oparł swoje orzeczenie, jakie dowody nie zostały uznane za wiarygodne - zwłaszcza na skutek nie przeprowadzenia dowodu z pism procesowych sporządzonych w sprawie sygn. III RC 290/19/K - SR (...) po terminie posiedzenia mediacyjnego oraz nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań świadków, którzy spotkali się przy okazji wyznaczonego terminu posiedzenia mediacyjnego w dniu 18.12.2019 r. w (...);

7. naruszenie przepisów postępowania na skutek nie uwzględnienia i nie zweryfikowania przez Sąd Dyscyplinarny informacji obwinionego, iż jego stan zdrowia nie pozwala na udział w postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym, a tym samym nie pozwala na podjęcie stosownej aktywności procesowej umożliwiającej uczciwą obronę w postępowaniu dyscyplinarnym.

W treści uzasadnienia odwołania obwiniony wskazał na liczne naruszenia procedury karnej w przeprowadzonym postępowaniu przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej

Izby Radców Prawnych. Nadto, wskazał że w trakcie postępowania, w oparciu o jedynie częściowo zgromadzone i przeprowadzone dowody w sprawie, nie zostało udowodnione obwinionemu popełnienie deliktów dyscyplinarnych, zarzucanych mu we wniosku o ukaranie, jak również że Sąd orzekł przedwcześnie o winie obwinionego, nie uwzględniając przy rozpoznaniu przedmiotowej sprawy dowodu z „pism procesowych sporządzonych w sprawie sygn. III RD 290/19/K – SR (...) po terminie posiedzenia mediacyjnego oraz nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań świadków, którzy spotkali się przy okazji wyznaczonego terminu posiedzenia mediacyjnego w dniu 18.12.2019 r. w (...)” Obwiniony podnosi, iż nie doszło w niniejszym przypadku do popełnienia przez niego przewinienia dyscyplinarnego polegającego na rzeczywistym ujawnieniu informacji objętych tajemnicą zawodową, gdyż o ujawnionych przez niego informacjach w piśmie z dnia 19.12.2019 r. dowiedział się w innych okolicznościach, tj. „Wcześniej - po przyjeździe 18.12.2019 r. do (...) - wspólnie z Klientem byliśmy w kilku instytucjach i w (...) gdzie uzyskaliśmy konkretne informacje związane z dochodami M. C. Pani pozwana potwierdziła, że faktycznie uzyskuje dochody, o których się dowiedzieliśmy. Powiedziała wtedy, że wiedzę o tych dochodach miał także jej pełnomocnik, bo mu o nich powiedziała.” Obwiniony podnosi także, że pozwana M. C. przekazała podczas spotkania mediacyjnego więcej informacji, niż wykorzystane w piśmie obwinionego, o których jednak obwiniony nie wspomniał. Co więcej, w ocenie obwinionego dowodem na nienaruszenie przez niego zasad etyki radcy prawnego jest także zachowanie Sądu powszechnego, przed którym reprezentował on swojego Klienta i który to Sąd nie podniósł zastrzeżeń co do treści pisma z dnia 19.12.2019 r. Następnie, obwiniony wprost wskazał, że w jego ocenie z treści art. 183<sup>4</sup> § 2 k.p.c. wprost wynika, iż ustawodawca - obowiązku zachowania w tajemnicy faktów o których mediator dowiedział się w zw. z prowadzoną mediacją, „nie nałożył na pełnomocnika biorącego udział w posiedzeniu mediacyjnym, ergo pełnomocnik może wskazywać pewne okoliczności, ale nie musi na nie się powoływać”.

Natomiast w zakresie zarzutów dotyczących braku złożenia przez obwinionego wyjaśnień w sprawie na piśmie a następnie przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał jedynie, iż obie okoliczności były wynikiem jego złego stanu zdrowia wywołanego zakażeniem wirusem covid-19 oraz licznych powikłań powstałych w zw. z tym zakażeniem. Obwiniony podkreślił, że rzeczywiście odbierał korespondencję, jednakże ze względu na zły stan zdrowia nie zapoznawał się z jej treścią. Na tej podstawie obwiniony wywiódł wniosek, iż postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie było wadliwe, tj. dokonane z pominięciem wszechstronnego zebrania i przeanalizowania materiału dowodowego w sprawie. Powyższe naruszenia dowodzić miały o błędym, a na pewno dowolnym, ustaleniu przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stanu

faktycznego, na podstawie którego Sąd wydał zaskarżone orzeczenie.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje:**

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie rozpatrując sprawę w wyniku odwołania obwinionego wskazuje, że podziela w całości ustalenia faktyczne poczynione na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd I instancji, przyjmując je za własne. W konsekwencji powyższego Wyższy Sąd Dyscyplinarny podzielił ocenę Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych, co do dopuszczenia się przez obwinionego w sposób zawiniony zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych i utrzymał w mocy zaskarżone przez obwinionego orzeczenie.

Odniesienie się Wyższego Sądu Dyscyplinarnego do zarzutów Obwinionego:

Ad 1) Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podziela stanowiska obwinionego w zakresie zarzutu ujętego w pkt 1 odwołania, a tj. że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych poczynił błędy w ustaleniach faktycznych sprawy uznając, że „obwiniony B. T. powziął informacje ujęte w piśmie procesowym z dnia 19.12.2019 r. (sporządzonym w sprawie III RC 290/19/K - SR (...)) na posiedzeniu mediacyjnym sensu stricte”. Wyższy Sąd Dyscyplinarny podzielił w tym zakresie stanowisko wyrażone przez Sąd I instancji i nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego jakoby bezpośrednio powołanie się przez obwinionego w piśmie z dnia r. na informacje, które zostały ujawnione „w związku z przebiegiem” czy „w trakcie posiedzenia mediacyjnego” stanowiło jedynie nieprecyzyjne sformułowanie ze strony obwinionego, który miał przedmiotowe informacje pozyskać „wcześniej”, to jest przed rozpoczęciem posiedzenia mediacyjnego. Wyższy Sąd Dyscyplinarny w przedmiotowej sprawie dał wiarę przede wszystkim samemu obwinionemu, który jednoznacznie w piśmie procesowym z dnia 19 grudnia 2019 r. - a więc sporządzonym dzień po posiedzeniu mediacyjnym - użył następujących sformułowań „w związku z przebiegiem posiedzenia mediacyjnego ...” „Pani M. C. potwierdziła w trakcie posiedzenia mediacyjnego w dniu 18.12.2019” i dalej „Pani M. C. stwierdziła w trakcie mediacji”. Sąd II instancji samodzielnie oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy doszedł do przekonania, że najbardziej precyzyjne i wiarygodne są oświadczenia sporządzone bezpośrednio po zdarzeniu, zważywszy na fakt, że oświadczenie to złożone zostało nie na użytek postępowania dyscyplinarnego a w prowadzonej przez obwinionego sprawie - jak można przypuszczać w celu ochrony swojego klienta. Dlatego mając do wyboru czy przyjąć przebieg zdarzeń z pisma procesowego z dnia 19 grudnia 2019 r., czy z odpowiedzi obwinionego z wniosku o ukaranie (k. 79), w którym obwiniony wskazuje, że sformułowania użyte w piśmie z 19.12.2019 r. były



niefortunne - albowiem w istocie rzeczy chodziło mu o informacje i wiadomości pozyskane przy okazji formalnego posiedzenia mediacyjnego Wyższy Sąd Dyscyplinarny oparł się na twierdzeniach obwinionego z jego pisma procesowego z 19 grudnia 2019 r. Powyższe przesądziło o konieczności utrzymania orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z uwagi na to, że prawidłowo ustalono stan faktyczny będący podstawą do wydania orzeczenia skazującego. Obwiniony przyjmując linię obrony w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie dostrzega istoty swojego przewinienia. Jest nim mianowicie naruszenie art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, zgodnie, z którym „Radca prawny obowiązany jest zachować w tajemnicy, także wobec sądów i innych organów orzekających w sprawie, przebieg i treść pertraktacji ugodowych, w których brał czynny udział”. Wobec powyższego nie miało znaczenia dla oceny etycznej zachowania obwinionego, kiedy dowiedział się o faktach, o których napisał w piśmie procesowym z dnia 19 grudnia 2019 r. - przed czy w trakcie posiedzenia mediacyjnego, albowiem ujawniając treść tych pertraktacji sądowi jednoznacznie naruszył art. 21 KERP. Oczywiście przedmiotem niniejszej sprawy wyznaczonym granicami postawionych zarzutów było ujawnienie przebiegu posiedzenia mediacyjnego - ale po pierwsze Wyższy Sąd Dyscyplinarny z przyczyn wskazanych powyżej doszedł do wniosku, że obwiniony ujawnił przebieg posiedzenia mediacyjnego - po drugie zaś obwiniony nie został ukarany za naruszenia dyspozycji przepisu art. 183<sup>4</sup> k.p.c. wprowadzającego zasadę niejawności postępowania mediacyjnego oraz ciążyący na mediatorze, stronach i innych osobach biorących udział w postępowaniu mediacyjnym obowiązek zachowania w tajemnicy faktów, o których wymienieni dowiedzieli się w związku z prowadzeniem mediacji. Podsumowując obwinionego słusznie ukarano za ujawnienie przebiegu posiedzenia mediacyjnego. Okoliczność ta została potwierdzona przez niego samego w treści pisma procesowego z dnia 19 grudnia 2019 r., w którym wielokrotnie i jednoznacznie odwoływał się do ich przebiegu. Ujawnienie przebiegu mediacji w piśmie procesowym stanowi zatem naruszenie art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, albowiem w stanie faktycznym sprawy doszło do ujawnienia sądowi treści pertraktacji ugodowych, w których radca prawny brał czynny udział. Na tej podstawie zarzut obwinionego uznać należało za bezzasadny.

Ad 2) Odnosząc się do powyższego zarzutu, w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego przez Sąd I instancji w zakresie objętym niniejszym zarzutem. Sąd orzekł w granicach wniosku o ukaranie oraz na podstawie zdarzenia historycznego ustalonego w oparciu o przedstawione dowody. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego trudno jest też wykazać innym dowodem powołanym w sprawie, że do przedmiotowego naruszenia zasad etyki radcy prawnego nie doszło, gdyż bezpośrednim dowodem na dopuszczenie się przez obwinionego przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt

1 wniosku o ukaranie jest treść pisma obwinionego z 19 grudnia 2019 r. Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, że przywołana we wniosku o ukaranie norma prawna z art. 6 w związku z art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, jednoznacznie zakazuje radcy prawnemu ujawniania wszelkich pozaprocesowych pertraktacji pojednawczych prowadzonych z jego udziałem. Norma ta w zakresie wskazującym na sąd i inne organy orzekające posługuje się słowem „także”. Nie ogranicza zatem zakresu jej stosowania a jedynie konkretyzuje ogólny obowiązek zachowania tajemnicy w stosunku do wymienionych podmiotów.

Następnie wskazać należy, że celem ochrony tajemnicy mediacji jest nie tylko poufność informacji czy stanowisk przekazywanych w toku samej mediacji, ale w pierwszej kolejności samej instytucji mediacji jako instytucji pozwalającej na przedstawienie w ramach sporu istotnych informacji lub stanowisk bez ryzyka „przeniesienia” ich do postępowania sądowego i czynienia z nich użytku procesowego, w szczególności użytku niekorzystnego dla drugiej strony sporu. Istotą przewinienia dyscyplinarnego było ujawnienie przez obwinionego w piśmie z dnia 19 grudnia 2019 r. informacji stanowiących element postępowania mediacyjnego, co przesądza o zasadności stawianych mu zarzutów.

Ad 3) Odnosząc się do powyższego zarzutu, w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie doszło do naruszenia przepisów postępowania przez Sąd I instancji w zakresie objętym zarzutem. Jedyne dowody w sprawie jakie obwiniony przedłożył w toku postępowania to odpowiedź na wniosek o ukaranie z dnia 24 maja 2021 r. wraz z trzema załącznikami, tj. pismami procesowymi obwinionego wystosowanymi w związku z wykonywaniem obowiązków zawodowych, w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym o sygn. akt: III RC 290/19. Dowody zostały ujawnione na rozprawie poprzedzającej wydanie orzeczenia. Jednocześnie wskazać należy, że również w tym piśmie obwiniony przyznał, iż o okolicznościach ujawnionych w piśmie z dnia 19 grudnia 2019 r. dowiedział się „w trakcie spotkania w związku z przyjazdem na posiedzenie mediacyjne”. Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, że obwiniony prezentował bierną postawę w trakcie postępowania przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego oraz przed Sądem I instancji, tj. nie składał odpowiedzi pisemnych na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, jak również nie stawiał się na wyznaczonych terminach celem złożenia wyjaśnień. Obwiniony swą nieobecność tłumaczył złym stanem zdrowia, niemniej jednak w ocenie Sądu nie był w stanie tego należycie wykazać, co doprowadziło m.in. do uznania nieobecności na terminie rozprawy dnia 24 czerwca 2021 r. za nieusprawiedliwioną i wydania orzeczenia w sprawie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy. Co prawda obwiniony załączył do odwołania przywołany już w odpowiedzi na wniosek o ukaranie wynik testu na obecność wirusa covid-19, który potwierdził zakażenie u

obwinionego wirusem na dzień wykonania testu, tj. na dzień 24 listopada 2020 r. oraz przyznane zwolnienie lekarskie w okresie od 5 grudnia 2020 r. do 18 grudnia 2020 r., jednakże ponad te okresy obwiniony nie wykazał żadnym dokumentem, że stan zdrowia uniemożliwia mu stawiennictwo na terminy wezwań. Co więcej, niektóre z tych pism były odebrane w placówce Poczty Polskiej, a co za tym idzie przyjąć należy, iż obwiniony odbierał korespondencję poza miejscem zamieszkania, co z kolei pozwala stwierdzić, iż jego stan zdrowia nie był na tyle zły by nie stawić się na żadnym ze wskazanych terminów. W ocenie Sądu twierdzenie obwinionego, że „w dniu wydania orzeczenia istniało szereg dowodów, które wskazywały na inny realny stan rzeczy przedmiotowej sprawy niż ustalił to Sąd Dyscyplinarny” uznać należało za niczym nie poparte i z tego względu i ten zarzut należało uznać za niezasadny.

Ad 4) Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podziela także argumentacji obwinionego w zakresie rzekomego wykazania przez obwinionego w toku postępowania przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych oraz Sądem I instancji, istnienia okoliczności usprawiedliwiających jego nieobecność na wyznaczonych terminach celem złożenia wyjaśnień i ustosunkowania się przez niego do treści wniesionej skargi dyscyplinarnej. Obwiniony powyższe uzasadnił wystąpieniem u niego wirusa covid-19 i przedłużaniem się pogorszonego stanu zdrowia, który uniemożliwił mu stawiennictwo na wyznaczonych terminach zarówno przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego, jak i na rozprawie przed Sądem I instancji, przedkładając do akt sprawy jedynie dokument z dnia 24 listopada 2020 r., z przeprowadzonego badania na obecność wirusa covid-19 oraz wystawione dnia 7 grudnia 2020 r. zwolnienie lekarskie stwierdzające niezdolność obwinionego do pracy w okresie od 5-18.12.2020 r. Ponadto, obwiniony przedłożył do akt część korespondencji SMS i MMS z Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego, jednakże dowód ten nie zawiera daty, w której prowadzona była przedmiotowa korespondencja oraz stanowi jedynie fragment zdjęcia wyniku badania lekarskiego, które z kolei nie wskazuje kiedy było wykonane. Na tej podstawie dowody te nie usprawiedliwiają w sposób należyty nieobecności obwinionego, który był wzywany na następujące terminy:

- pismo z dnia 27.07.2020 r. zawierające zobowiązanie do złożenia pisemnych wyjaśnień co do treści przesłanej skargi dyscyplinarnej, w terminie 14 dni od doręczenia,
- pismo z dnia 20.10.2020 r. zawierające zobowiązanie do ustosunkowania się na piśmie do treści przesłanej skargi dyscyplinarnej, w terminie do dnia 30.10.2020 r. wraz z pouczeniem o odpowiedzialności w braku złożenia ww. wyjaśnień,

- wezwanie na przesłuchanie z dnia 16.11.2020 r. na dzień 4.12.2020 r. wraz z pouczeniem o odpowiedzialności w przypadku niestawiennictwa na ww. termin,
- ponowne wezwanie na przesłuchanie z dnia 21.12.2020 r. na dzień 4.01.2021 r. wraz z pouczeniem o odpowiedzialności w przypadku niestawiennictwa na ww. termin,
- wezwanie z dnia 4.02.2021 r. na dzień 24.02.2021 r. w celu postawienia zarzutów i przesłuchania w charakterze obwinionego,
- wezwanie na przesłuchanie do siedziby kancelarii Zastępcy) Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 24.02.2021 r. na dzień 15.03.2021 r. celem przesłuchania radcy prawnego B. T.,
- wezwanie na przesłuchanie do siedziby kancelarii Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 15.03.2021 r. na dzień 2.04.2021 r. celem przedstawienia zarzutów i przesłuchania w charakterze obwinionego,
- wezwanie na termin rozprawy przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych na dzień 27 maja 2021 r.,
- wezwanie na termin rozprawy przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych na dzień 24 czerwca 2021 r.

Obwiniony nie stawił się na żadnym z powyższych terminów a jedyne wyjaśnienia w sprawie złożył w odpowiedzi na wniosek o ukaranie z dnia 24 maja 2021 r. oraz w odwołaniu od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 30 sierpnia 2021 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie dał wiary także twierdzeniom obwinionego, co do przedłużającego się złego stanu zdrowia, uniemożliwiającego mu wykonanie czynności do których był wezwany, ponieważ w ocenie Sądu złożone przez obwinionego w sprawie pisma, zawierają logiczne wnioski na poparcie wysuwanych tam twierdzeń, co pozwala przyjąć, że obwiniony mógł również w wyznaczonym do tego terminie ustosunkować się do treści wniesionej skargi dyscyplinarnej i złożyć wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie. Na tej podstawie zarzut ten uznać należy za bezpodstawny.

Ad 5) W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Sąd I instancji przeprowadził w sposób należyty postępowanie dowodowe w sprawie i wyciągnął prawidłowe wnioski na podstawie całokształtu materiału dowodowego. Na tej podstawie według Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, nie sposób było inaczej zinterpretować treść pisma obwinionego z dnia 19 grudnia 2019 r., w którym to dopuścił się on przewinienia dyscyplinarnego naruszając tajemnicę mediacji. Bez znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy będzie fakt, czy dowody zawnioskowane w piśmie

procesowym przez obwinionego pełniącego rolę pełnomocnika powoda, były dotknięte bezskutecznością w tym postępowaniu, gdyż obwiniony już powołując się na te okoliczności w przedmiotowym piśmie dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego i na tej podstawie orzeczono o jego winie w zakresie punktu 1 wniosku o ukaranie.

Ad 6) Wyższy Sąd Dyscyplinarny także nie podziela kolejnego stanowiska obwinionego w zakresie zarzutu ujętego w pkt 6 odwołania, zgodnie z którym Sąd I instancji naruszył przepisy postępowania w sporządzonym przez niego uzasadnieniu orzeczenia. Wskazać należy, że Sąd dokonał, w granicach przyznanej mu kompetencji, swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i nawet sytuacja, w której z treści materiału dowodowego, na co powołuje się obwiniony, można wywieść wnioski inne, niż przyjęte przez sąd, nie stanowi o naruszeniu przez Sąd przepisów postępowania. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie można powiedzieć, że Sąd I instancji nie wskazał na jakiej podstawie wyprowadził wnioski w niniejszej sprawie i wydał orzeczenie. Ponownie podkreślić należy, że również w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego popełnienie przez obwinionego opisanych przewinień dyscyplinarnych określonych we wniosku o ukaranie nie budzi wątpliwości a potwierdza to materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego każde ujawnienie przez profesjonalnego pełnomocnika informacji objętych tajemnicą zawodową nosi znamiona deliktu dyscyplinarnego i stanowić będzie o dopuszczeniu się przez takiego radcę prawnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego taka sytuacja miała miejsca w sprawie obwinionego, wobec czego zasadnym było wydanie orzeczenia i uznanie obwinionego winnym zarzucanych mu we wniosku o ukaranie czynów.

Ad 7) Wyższy Sąd Dyscyplinarny także nie podziela stanowiska obwinionego w zakresie zarzutu ujętego w pkt 7 odwołania. Wskazać należy że obwiniony miał możliwość czynnego udziału w postępowaniu dyscyplinarnym w okresie od 7 sierpnia 2020 r. do dnia 24 maja 2021 r. (pierwsza czynność obwinionego - odpowiedź na wniosek o ukaranie). W okresie tym obwiniony nie podjął próby złożenia wyjaśnień i przedstawienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego swojego stanowiska co do treści skargi dyscyplinarnej. Również obwiniony nie stawiał się dwukrotnie na wezwanie na rozprawę przed Sadem I instancji. Podkreślić należy, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny usprawiedliwił nieobecność obwinionego na pierwszym terminie rozprawy i odroczył jej rozpoznanie na dalszy termin. Co więcej, obwiniony powyższą bierność uzasadnił jedynie za pośrednictwem wyniku badania z dnia 24.11.2020 r. oraz stwierdzonej niezdolności do pracy w okresie od 5.12.2020 r. do 18.12.2020 r., podczas gdy przy odczuwaniu tak ciężkich dolegliwości przez tak długi okres oczywistym jest co najmniej posiadanie przez obwinionego

dalszych dowodów trwającego złego stanu zdrowia, w tym chociażby wizyty u lekarza, zalecenia co do leczenia czy wykupione recepty. Brak wykazania przez obwinionego niemożności stawienia się na wyznaczone terminy wezwań Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz terminy rozprawy przed Sądem uprawniał do nałożenia na obwinionego kar o czym obwiniony został pouczony. Na tej podstawie uznanie obwinionego winnym zarzucanych mu w pkt 2 i 3 wniosku o ukaranie czynów stanowiło działanie w granicach prawa i jako takie podlegało utrzymaniu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny na rozprawie w dniu 10 stycznia 2022 r. oddalił wnioski dowodowe zawarte w odwołaniu o przesłuchanie świadków świadka J. C., M. C., A. S., B. Ł., A. C. na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., albowiem w jego ocenie w świetle jednoznacznej treści pisma procesowego z dnia 19 grudnia 2019 r. były one bezcelowe i nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy - a ponadto w sposób oczywisty zmierzały do przedłużenia postępowania. Przedmiotowe dowody były nieprzydatne ze względu na postawioną przez obwinionego tezę „na okoliczność rozmów prowadzonych w siedzibie, w której wyznaczone zostały mediacje z udziałem mediatora sądowego”, albowiem okoliczność ta nie ma znaczenia dla ustalenia przebiegu samego spotkania mediacyjnego - mogłoby mieć potencjalny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny dopuścił dowody ze wszystkich dokumentów zgłoszonych w odwołaniu - jednakże ich analiza w żaden sposób nie zmieniła oceny sądu, co do faktu pełnienia deliktu dyscyplinarnego ani jego oceny prawnej dokonanej przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP.

W świetle postawionych zarzutów i ich uzasadnienia wniosek o zmianę orzeczenia poprzez uniewinnienie od popełnienia zarzucanego czynu, albo uchylenie orzeczenie umorzenie postępowania należało uznać za niezasadny.

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych oraz zgodnie z uchwałą KRRP nr (86/IX/2015 z 20 marca z 2015 roku w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego i zasądził od obwinionego koszty postępowania odwoławczego w kwocie 1.800 (tysiąc osiemset złotych) na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.